K.M.S, Los się śmieje z planów

Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że rozśmieje się z tych planów
Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że nie masz wpływu na zmiany

Mówią byś szedł po cel i walczył w każdy dzień
A dobrze wiesz że rozkrajak mu się marzy.
Mówią ci bierz co chcesz, znajdź własny sens i leć
Ty słyszysz śmiech bo los lubi się zabawić

W głowie chowasz myśli , co by były gdyby?
I od nowa zmysły krążą wokół zakończonych misji
To bez sensu
Chyba znowu ci brakuje endorfiny
A przyczyny nie wymyślisz
Skora czas nie stoi w miejscu

A świat nas zbroi w wieczną niecierpliwość
Chciwość ma w sobie każdy, kiedy podąża ku szczęściu
Próbujemy na litość zabrać los złośliwy
Co nadal skutkuje niczym
Bo nam ktoś odebrał wpływy już na wejściu

I nie mów mi o wolnej woli, błagam
Jak mnie rozjedzie auto powiedzą ze chciał się uczyć latać?
Jak mi zdiagnozują raka – to z wyboru?
Mogłeś nie pić, żyć do setki bez nałogów

Śmiech na sali,
Wujek umarł we żśnie, bo był stary
A dwie paczki umiał puścić z dymem za dnia
Nie ma nic złego w naszych oczekiwaniach do świata wyborach
Ale nikt nie zmusi losu by grał, jak mu sie podoba

Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że rozśmieje się z tych planów
Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że nie masz wpływu na zmiany

Mówią byś szedł po cel i walczył w każdy dzień
A dobrze wiesz że rozkrajak mu się marzy.
Mówią ci bierz co chcesz, znajdź własny sens i leć
Ty słyszysz śmiech bo los lubi się zabawić

Miałem w pracy szefa który wciąż uciekał od tematów ważnych
Nie poważny duży dzieciak żył bez zmartwień
Wszystko obracał w żarty i na barki nie brał więcej niż potrzeba
Nie pogadasz z nim o ślubie czy pociechach
Mija rok i wszystko zmienia się na leprze
Poznał samotną matkę która ukradła mu serce
Dzisiaj ma dużo więcej niż ten święty spokój
Ma trzy osoby do kochania, to więcej niż śmiech
I w okuł niego już nie widzę przekonania że odpowiedzialność boli
Woli starać się dla swoich trzech kobiet
I mimowolnie staram się przyswoić fakt
Że życie może się zmienić diametralnie
Nie wierzysz? To spróbuj a nie żyj w transie
Miałem też wielu kumpli
Którzy lubili się bawić i się napić do utraty przytomności
A dzisiaj rozwija swój biznes, drugi trzyma na rękach córkę
Świat mnie lubi zaskakiwać

Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że rozśmieje się z tych planów

Mówią bym śpiewał i walczył, szedł po cel
A ty wiesz że nie masz wpływu na zmiany

Mówią byś szedł po cel i walczył w każdy dzień
A dobrze wiesz że rozkrajak mu się marzy.
Mówią ci bierz co chcesz, znajdź własny sens i leć
Ty słyszysz śmiech bo los lubi się zabawić